

IRA, Parę chwil

Pięć po dwunastej więc pora już wstać
Dzień mocno chwycić nim on złapie mnie
Otwieram oczy i biorę się w garść
Nie ma czym przejmować się
Bo jest paru ludzi
Bo jest parę w życiu dobrych chwil
Bo jest parę złudzeń które warto mieć by żyć
Choć raz, tylko raz, tu na ten świat
Bóg nam pozwala przyjść
Zawsze lepsze coś niż nic
W kieszeni pusto czyli bez zmian
Nie będę przecież ganiał jak pies
Czy sięgnę nieba czy sięgnę do dna
Wszystko do przeżycia jest
Bo jest paru ludzi...
Z bagażem pełnym snów
Po wszystko i po nic
Wyruszam dziś do nikąd znów
Lecz zawsze warto iść
Przez dzień do nocy, od nocy po dzień
Bez planów życie to cały mój plan
Mieć mogłem więcej, mam za to dziś mniej
Nie bój się wystarczy nam
Bo jest paru ludzi... /x2
Otwieram oczy i biorę się w garść